

Powodem inflacji jest dodruk 100 mld zł w 2020 r.

14 października 2021



Krzysztof Kolany komentuje decyzje NPP o podniesieniu stóp procentowych i jej konsekwencje. Zaznacza, że nie będą one duże – wzrosną raty kredytów opartych o zmienną stopę, czyli większość tego typu pożyczek w Polsce. Raczej nie wrośnie oprocentowanie depozytów bankowych – ilość chętnych na taki ruch jest większa niż na zaciąganie kolejnych kredytów. Gość „Popołudnia Wnet” zaznacza, że podniesienie stóp jest pierwszym krokiem szerszego planu. Rosną także rentowności polskiej obligacji skarbowej, dodatkowo zwiększa się ruch na obligacjach 2 czy 5-letnich. Każdy ruch w górę na stopach oznacza większy wydatek na koszty obsługi długu publicznego, lecz równocześnie, przy ok. 7-procentach inflacji wpływy podatkowe rosną. Zdaniem analityka czas ujemno-procentowy się kończy. Dodaje, że na chwilę obecną procenty idą w górę tylko w krajach rozwijających się. Innym skutkiem podniesienia stóp procentowych jest zwiększona presja na Europejski Bank Centralny.